

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Igor Zgoliński

w sprawie **M. K.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 13 grudnia 2021 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania prawomocnie

zakończonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 12 lipca 2018 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w T.

z dnia 30 stycznia 2018 r., sygn. akt II K (...)

na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. (*a contrario*)

postanowił:

1. wniosek oddalić;

**2. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego M. K. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej wskazanymi wyżej prawomocnymi wyrokami, na mocy których została temu skazanemu, za czyny z art. 148 § 1 k.k. i art. 207 § 1 k.k., wymierzona kara łączna 25 lat pozbawienia wolności.

Obrońca jako podstawę złożonego wniosku wskazał art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., argumentując w uzasadnieniu, iż w związku z pojawieniem się nowych faktów i dowodów - w postaci rezonansu magnetycznego głowy z 19 sierpnia 2019 r. oraz prywatnej opinii

psychiatrycznej z 22 lutego 2021 r. autorstwa dr. n. med. S. M. T. dotyczącej skazanego, z których wynika, że M. K. w czasie popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. „mógł mieć całkowicie zniesioną bądź też znacznie ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem (art. 31 § 1 i 2 k.k.)”, zachodzą podstawy do wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania w jego sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie jest zasadny.

Zgodnie z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., na który powołano się we wniosku, postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Skuteczność wniosku, opierającego się na podstawie *de novis*, jest przede wszystkim zależna od wykazania, że już po wyczerpaniu drogi instancyjnej, pojawiły się nowe i nieznane uprzednio orzekającym sądom wiarygodne okoliczności, które podważają trafność zasadniczych ustaleń faktycznych decydujących o pociągnięciu sprawcy do odpowiedzialności karnej. W omawianej podstawie chodzi zatem o takie *novum*, które konfrontowane z materiałem dowodowym, stanowiącym podstawę wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, uprawdopodobni w stopniu graniczącym z pewnością, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub że skazany nie podlegał karze.

Ujawnienie choroby psychicznej lub innego zaburzenia psychicznego sprawcy, co do zasady może stanowić przesłankę uzasadniającą wznowienie postępowania w sprawie, jednakże należy wykazać, iż istotnie *tempore criminis* w związku z powyższym istniały podstawy do stwierdzenia niepoczytalności lub ograniczonej poczytalności sprawcy w rozumieniu art. 31 § 1 lub § 2 k.k. W tym przepisie w obu wariantach rzutujących na ocenę poczytalności, mowa jest bowiem o chorobie psychicznej, upośledzeniu umysłowym lub innym zakłóceniu czynności psychicznych, które to zaburzenia istniały w czasie popełnienia przestępstwa, a nadto ograniczały lub wyłączały możliwość rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania postępowaniem. W kwestii badania podstaw wznowienia znaczenie może mieć zatem wyłącznie rzeczywisty stan zdrowia psychicznego oskarżonego oceniany na czas objęty zarzutem.

Uwzględniając powyższe stwierdzić należy, że stan zdrowia psychicznego M. K. został w prawomocnie zakończonym przeciwko niemu postępowaniu gruntownie rozważony i ustalony. Jak wynika z akt sprawy, M. K. został poddany obserwacji psychiatrycznej, po której biegli wydali opinię sądowo-psychiatryczną, zgodnie z którą wykluczono u skazanego chorobę psychiczną w rozumieniu psychozy oraz niedorozwoju umysłowego. Biegli zdiagnozowali natomiast u M. K. zaburzenia osobowości osoby uzależnionej od alkoholu. Poddano skazanego także badaniu EEG, w którego wyniku nie ujawniły się zmiany czynności bioelektrycznej mózgu (nie było cech ognisk i nieprawidłowości) oraz badaniu TG głowy, które z kolei nie wykazało istotnych zmian patologicznych w strukturach tkanki mózgowej. Jak podsumowano we wnioskach końcowych, brak było w odniesieniu do M. K. podstaw do kwestionowania jego poczytalności w odniesieniu do zarzucanych mu czynów, a zatem warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k. nie znalazły wobec niego zastosowania (k. 963 i n., t. V).

Z powyższego wynika zatem, że kwestia poczytalności M. K. nie budziła w tej sprawie wątpliwości, o czyn przekonywali również w opinii ustanej biegli: D. Ż., S. C. Ż., oraz M. P.. Akcentowali wówczas, że opinia dr. n. med. S. T. (k. 1204, t. VII) jest im znana i nie zgadzają się z jej wnioskami, zwłaszcza sugerującymi atypowe upojenie alkoholem przez wymienionego (k. 1255, t. VII). Obrońca, na etapie postępowania międzyinstancyjnego, złożył wniosek o dopuszczenie, m. in. dowodu z prywatnej opinii dr. S. T. na okoliczność ustalenia stanu poczytalności M. K. w czasie czynu, a także wyjaśnienia możliwości jego patologicznego upojenia. Sąd Apelacyjny postanowieniem z 28 czerwca 2018 r., na podstawie art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. oddalił ten wniosek jednocześnie uzasadniając decyzję w omawianym przedmiocie (k. 1427, t. VIII). Jak wynika natomiast z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z 6 lutego 2019 r., IV KK 754/18 (k. 1567 i n., t. VIII) kwestia zasadności i prawidłowości tej decyzji, tym samym zdrowie psychiczne skazanego, były przedmiotem oceny w postępowaniu kasacyjnym.

Zaprezentowana we wniosku o wznowienie argumentacja, ponownie nawiązująca do rozważonych już uprzednio w toku postępowania rozpoznawczego zagadnień, w tym stanowiska wyrażonego w prywatnej opinii przez dr. n. med. S. T., kwestionującego w rzeczy samej wydane wobec skazanego opinie z uwagi na

odmienne zdanie odnośnie stanu upojenia alkoholowego skazanego oraz jego reakcji na spożyty alkohol, po pierwsze nie jest dowodem nowym, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., po wtóre nie wnosi znaczących a zarazem przekonujących podstaw do przyjęcia, że *tempore criminis* poczytalność skazanego była zniesiona lub ograniczona. Oceny tej nie zmienia także wynik rezonansu magnetycznego, skoro mowa w nim o niewielkich zmianach o obrębie istoty białej mózgu skazanego, których etiologia powstania nie jest bliżej znana, a zatem nie można stwierdzić zarazem, iż zmiany te istniały w czasie popełnienia przez skazanego przypisanego mu czynu z art. 148 § 1 k.k. Przeciwnie zauważyć należy, że wykonane na potrzeby tego postępowania badania głowy skazanego, o których wspomniano we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia, analizowali opiniujący w sprawie biegli, nie stwierdzając tego rodzaju uszkodzeń, a nie pojawiły się żadne przekonujące dowody, które by wynik tego badania podważały.

Konkludując stwierdzić należy, że obrońca zainicjował postępowanie wznowieniowe, jedynie formalnie wskazując na wystąpienie postaw z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., podczas gdy w rzeczywistości dążył w ten sposób do ponownej weryfikacji oceny stanu zdrowia psychicznego M. K.. Recz w tym, że nie przedstawił jednak w tym zakresie żadnych nowych i rzutujących na dotychczasowe ustalenia faktów ani dowodów. Przedmiotem postępowania wznowieniowego nie jest bowiem kontynuacja postępowania dowodowego celem dalszej weryfikacji podstaw dowodowych i faktycznych wydanego w sprawie wyroku. Ma ono charakter wyjątkowy, dotyczy takich faktów i dowodów, które nie były znane w postępowaniu rozpoznawczym, a więc nie mogły być rozważone. Tymczasem okoliczności podniesione we wniosku o wznowienie postępowania były w istocie przedmiotem dowodzenia w jego trakcie.

W tej sytuacji nie można oczekiwać uwzględnienia jego wniosku oraz wznowienia postępowania wobec skazanego, gdyż przyczyny wznowienia, które zostały enumeratywnie wymienione w ustawie (art. 540 – 540b k.p.k.) powinny istnieć realne. Tymczasem jak słusznie zauważył w odpowiedzi na wniosek o wznowienie prokurator, obrońca podważając obecnie *tempore criminis* stan zdrowia psychicznego skazanego, snuje co najwyżej w tym zakresie przypuszczenia.

Z tych względów orzeczono jak w pkt. I sentencji postanowienia, o jego kosztach rozstrzygając po myśli art. 639 k.p.k.